

KS. IGNACY DEC

„CHWAŁĄ BOŻĄ – ŻYJĄCY CZŁOWIEK”

(EVANGELIUM VITAE – JEDENASTA ENCYKLIKA JANA PAWŁA II)

1. UWAGI WSTĘPNE

25 marca 1995 roku, w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, w siedemnastym roku swego pontyfikatu, Ojciec Święty Jan Paweł II podpisał i polecił ogłosić światu swoją jedenastą encyklikę, która nosi tytuł *Evangelium vitae*. Teologowie jeszcze nie zdążyli dobrze „przetrawić” ostatniej, głośniejszej i doniosłej dla nauki moralnej Kościoła, encykliki *Veritatis splendor* (z dnia 6 sierpnia 1993 r.), a już świat otrzymał nowy, niezwykle ważny i przez wielu oczekiwany dokument Najwyższego Nauczyciela w Kościele. Ojciec Święty chce nadażyć za wielkim tempem zmian i procesów, które znamionują dzisiejszy świat. Nie chce pozostawać „nieczuły” na dramatyczne problemy naszego czasu. Szuka ich oceny i rozwiązań w nauce Chrystusa. Dlatego też zabrał głos w szczególnie ważnej sprawie dzisiejszego świata, jaką jest życie ludzkie.

Zadaniem niniejszego artykułu jest krótka prezentacja zasadniczych idei ogłoszonej encykliki ze wskazaniem na jej cechy charakterystyczne na tle encyklik poprzednich.

2. DLACZEGO EVANGELIUM VITAE?

Każda encyklika papieska, kierowana do wszystkich ludzi dobrej woli czy też tylko do wiernych Kościoła Katolickiego, czy nawet tylko do jego hierarchii, była zawsze jakąś odpowiedzią na problemy stawiane w konkretnej, historycznej sytuacji przez życie; była oficjalną reakcją Urzędu Nauczycielskiego Kościoła na konkretne poglądy czy też na praktykę i konkretne działania ludzi. Przypomnijmy, że papież Leon XIII poprzez encyklikę *Rerum novarum* zareagował na pałacą w XIX wieku kwestię robotniczą. Jan

XXIII, papież sprawujący posługę Następcy św. Piotra w czasach ogromnego wyścigu zbrojeń i zagrożenia wojną jądrową, w encyklice *Pacem in terris* przedłożył światu tezę: pokój zamiast zbrojeń i wojny. Jan Paweł II woła dziś – w wieku niespotykanego dotąd niszczenia życia ludzkiego: życie ludzkie jest wielką wartością, jest nienaruszalne, dlatego należy je szanować, bronić, miłować i mu służyć (EV 5).

Z pewnością, zasadniczym powodem ogłoszenia encykliki na temat wartości ludzkiego życia jest fakt jego nagminnego niszczenia, szczególnie w pierwszej fazie jego istnienia, a często i wtedy, gdy dobiega ono ziemskiego kresu. Statystyki w tym względzie są przerażające. Także życie ludzkie w pełni rozkwitu, w wieku dojrzałym, było i jest niszczone w naszym stuleciu na dotąd niespotykaną skalę. Jan Paweł II jest tego świadomy, gdy pisze w encyklice: „Wiek XX zapisze się jako epoka masowych ataków na życie, jako niekończąca się seria wojen i nieustanna masakra niewinnych istot ludzkich. Fałszywi prorocy i fałszywi nauczyciele odnieśli w tym stuleciu największe sukcesy. Właśnie w epoce, w której uroczyście proklamuje się nienaruszalne prawa osoby i publicznie deklaruje się wartość życia, samo prawo do życia jest w praktyce łamane i deptane, zwłaszcza w najbardziej znaczących dla człowieka momentach jego istnienia, jakimi są narodziny i śmierć” (EV 17, 18). W tym rzeczywiście Kainowym wieku musiał zabrzmieć głos Najwyższego Nauczyciela.

Oczywiście, że Jan Paweł II, idąc za prawie już dwutysiącletnią tradycją Kościoła, kontynuując naukę Soboru Watykańskiego II i ostatnich papieży, już wielokrotnie interweniował w tej sprawie. Czynił to niemal przy każdej ważnej okazji. Jednakże powaga i rozmiar sprawy wymagały tego, by zagadnieniu wartości życia, jego obrony i ochrony w każdym czasie, poświęcić osobny dokument. Na taką potrzebę wskazali m.in. kardynałowie zgromadzeni na Nadzwyczajnym Konsystorzu w Rzymie w kwietniu 1991 roku. Wspomina o tym Jan Paweł II we *Wprowadzeniu* do encykliki: „Kardynałowie zwrócili się do mnie z jednomyślnie wyrażoną prośbą, abym autorytetem Następcy św. Piotra potwierdził wartość ludzkiego życia i jego nienaruszalność, nawiązując do obecnej sytuacji i do zagrażających mu dziś niebezpieczeństw” (EV 5). Tak więc można powiedzieć, iż encyklika *Evangelium vitae* jest klarowną odpowiedzią Piotra naszych czasów na to, co czynią z życiem ludzkim dzisiejsze narody i poszczególni ludzie.

3. RYSY CHARAKTERYSTYCZNE ENCYKLIKI

Każda z dotychczasowych encyklik Jana Pawła II ma sobie właściwe znamiona, tak najczęściej – pod względem treści, a niekiedy i pod względem

formy. Nietrudno jest wyszczególnić takie specyficzne cechy i tej ostatniej, tu prezentowanej encykliki. Można by je sprowadzić do trzech następujących:

a) Prosty, klarowny język

Encyklika *Evangelium vitae* jest napisana bardzo prostym językiem. W przeciwieństwie np. do encykliki *Veritatis splendor* nie ma w niej jakichś językowych zawłości, nie ma w zasadzie odwoływania się do koncepcji filozoficznych i antropologicznych. Niemal wszyscy do tej pory zabierający głos komentatorzy wskazują, że encyklika jest zrozumiała dla prostych ludzi, jako że nie posiada żargonu filozoficznego czy teologicznego. Ma to niebagatelne znaczenie dla kręgów czytelniczych, które w tym przypadku mogą być wyraźnie poszerzone. Okoliczność ta wpłynie z pewnością także na zmniejszoną ilość komentarzy, jako że percepcja tekstów encykliki jest możliwa przy zwykłej jej lekturze.

b) Obfitość tekstów biblijnych

Encyklika *Evangelium vitae* jest przepelniona tekstami Pisma św. Żadna z poprzednich encyklik nie miała tak wielkiej ilości tekstów biblijnych, jak właśnie ta. Na terenie polskim zwrócił na to uwagę bp Kazimierz Romaniuk¹. Cytaty biblijne znajdujemy nie tylko w tekście poszczególnych części, ale są nimi także tytuły wszystkich rozdziałów jak i paragrafów (każdy, dosłownie każdy z tych tytułów jest formalnym cytatem biblijnym). Teksty Pisma św. pojawiają się w stwierdzeniach wyjściowych, w części argumentacyjnej, a także w formułowaniu końcowych wniosków. Ponadto należy zauważyć, iż niektóre fragmenty encykliki prawie w całości są zredagowane przy pomocy odpowiednio łączonych cytatów biblijnych (np. punkty: 32-34, 78-80, 103). Dla czytelników dotychczasowych encyklik Jana Pawła II może to być zaskoczeniem. W poprzednich bowiem encyklikach, chociażby w *Veritatis splendor*, która też już ma sporo cytatów z Biblii, natrafialiśmy na passusy wyraźnie filozoficzne. Często zdarzało się, że argumentacja za ogłoszoną tezą miała charakter na wskroś filozoficzny. W tej ostatniej encyklice – cała argumentacja sprowadza się do argumentacji biblijnej. Co więcej, wśród tekstów biblijnych znajdujemy bardzo dużo tekstów ze Starego Testamentu. Jest to także pewne *novum*, gdyż dotychczas większość cytatów biblijnych w dokumentach papieskich pochodziła z Nowego Testamentu. Widocznie Jan Paweł II pragnie dowartościować Stary Testament i podkreślić jego jedność i ściśle powiązanie z pismami Nowego Przymierza. Inną, wyraźną osobli-

¹ Por. bp K. R o m a n i u k, *Biblia w encyklice „Evangelium vitae”*, „Przegląd Katolicki”, 83(1995), nr 19(483), ss. 1, 5.

wością, związaną ze stosowalnością tekstów biblijnych w encyklice, jest ich aktualizacja. Papież w wielu przypadkach wypowiedzi biblijne odnosi do obecnego czasu, uwydatniając w ten sposób prawdę o ciągłej aktualności i ponadczasowości Bożego Słowa (por. np. EV 10, 35). Fakt większego zastosowania w obecnej encyklice argumentacji biblijnej na niekorzyść antropologicznej (filozoficznej), może mieć z pewnością duże znaczenie ekumeniczne. Zwiększa się tu płaszczyzna dialogu z kościołami uznającymi Pismo św. za jedyne źródło objawienia.

c) Obecność orzeczeń magistralnych – wypowiedzi „ex auctoritate”

Innym charakterystycznym rysem encykliki *Evangelium vitae* są orzeczenia z powołaniem się na najwyższy, kościelny autorytet biskupa Rzymu jako następcy św. Piotra. Ojciec Święty oznajmia tym samym, że nauka, którą ogłasza (formułuje, przypomina), jest nauką objawioną i powinna być przez wszystkich ludzi Kościoła przyjęta i zaakceptowana. Takich orzeczeń z powołaniem się na swój autorytet Najwyższego Nauczyciela znajdujemy w encyklice trzy. Są to orzeczenia dotyczące bezpośredniego i umyślnego zabójstwa niewinnej istoty ludzkiej (EV 57), bezpośredniego, zamierzonego (jako cel czy jako środek) przerwania ciąży (EV 62) oraz eutanazji (EV 65). Używając tego typu sformułowań Jan Paweł II oznajmia, iż wypływają one z Pisma św. i Tradycji Kościoła i są podawane w jedności doktrynalnej ze wszystkimi episkopatami świata.

4. IDEE PRZEWODNIE POSZCZEGÓLNYCH CZĘŚCI ENCYKLIKI

Encyklika *Evangelium vitae* oprócz wprowadzenia i zakończenia, zawiera cztery rozdziały. Każdy z nich posiada swój podstawowy temat, który wiąże się z jakimś wydarzeniem biblijnym. Spróbujmy tu w telegraficznym skrócie uwydatnić podstawowe przesłanie tych rozdziałów.

a) Aktualne zagrożenia życia ludzkiego

Pierwszy rozdział encykliki (p. 7-48) ma charakter empiryczny. Ojciec Święty stawia tu diagnozę współczesnych czasów gdy idzie o stosunek dzisiejszego człowieka do wartości życia ludzkiego. Diagnoza ta wygląda dość negatywnie. Jan Paweł II nie chce tu niczego ukrywać. Nie udaje, że czegoś nie widzi, czy nie chce widzieć. Sprawy nawet najboleśniej nazywa po imieniu. Cały rozdział rozpoczyna analizą zbrodni Kainowej, opisaną w Księdze Rodzaju (4,2-16). Kainowy, zbrodniczy czyn powtarza się naminnie w dzisiejszym świecie. Trwa wielki zamach na życie, szczególnie na

życie poczęte i dobiegające końca. Bolesne jest to, iż w świadomości zbiorowej zamachy te tracą stopniowo charakter „przestępstwa” i w paradoksalny sposób zyskują status „prawa”, do tego stopnia, że żąda się uznania ich pełnej legalności przez państwo, a następnie wykonywania ich bezpłatnie przez pracowników służby zdrowia (EV 11). Sytuację tę nazywa Jan Paweł II swoistym „spiskiem przeciw życiu”, „wojną silnych przeciw bezsilnym” (EV 12). Po ukazaniu różnych odmian i form tego spisku, Papież odsłania przyczyny tak negatywnego nastawienia do życia. Jedną z nich jest fałszywe i indywidualistyczne pojmowanie wolności, w którym absolutyzuje się jednostkę, odcinając ją od braterskiej łączności z innymi. Tak pojmowana wolność, staje się ostatecznie – według Jana Pawła II – „wolnością silniejszych, wymierzoną przeciw słabszym, skazanym na zagładę” (EV 19).

Inną przyczyną dzisiejszej walki między „kulturą życia” a „kulturą śmierci” jest zdaniem Jana Pawła II osłabienie wrażliwości na Boga i człowieka. Zachodzi tu pewien rodzaj sprzężenia zwrotnego, które Papież określa następująco: „tracąc wrażliwość na Boga, traci się także wrażliwość na człowieka, jego godność i życie; z drugiej strony, systematyczne łamanie prawa moralnego, zwłaszcza w poważnej materii poszanowania życia ludzkiego i jego godności, prowadzi stopniowo do swoistego osłabienia zdolności odczuwania ożywczej i zbawczej obecności Boga” (EV 21). Osłabienie wrażliwości na Boga i człowieka prowadzi z kolei nieuchronnie do materializmu praktycznego, co sprzyja rozpowszechnianiu się indywidualizmu, utylitaryzmu i hedonizmu. „Kryterium szacunku, bezinteresowności i służby – pisze Jan Paweł II – zostaje tu zastąpione przez kryterium wydajności, funkcjonalności i przydatności: drugi człowiek jest ceniony nie za to, kim «jest», ale za to, co «posiada», czego dokonuje i jakie przynosi korzyści” (EV 23).

Diagnozę sytuacji kończy Jan Paweł II w rozdziale pierwszym wskazaniem na niektóre znaki pozytywne. Do nich zalicza: powstawanie stosunkowo dużej liczby ośrodków opieki nad życiem, wzrost grup wolontariuszy, które roztaczają opiekę nad osobami pozbawionymi rodziny, rozwój ruchów i inicjatyw, których celem jest obrona życia, wzrost nowej wrażliwości przeciw wojnie i karze śmierci, wzrost zainteresowań ekologią i bioetyką (EV 26-27).

b) Chrześcijańskie orędzie o życiu

W rozdziale drugim prezentowanej encykliki (p. 29-51) Jan Paweł II wyklada podstawowe elementy chrześcijańskiej nauki o życiu. Źródłem tej nauki są dla niego słowa, czyny i sama osoba Jezusa. W związku z tym Ojciec Święty pisze: „W Chrystusie bowiem została ostatecznie ogłoszona

i w pełni ofiarowana człowiekowi owa «Ewangelia życia», która – darowana już w Objawieniu Starego Testamentu, więcej, wpisana w jakiś sposób w serce każdego mężczyzny i kobiety – rozbrzmiewa w każdym sumieniu «od początku», to znaczy od chwili stworzenia, tak że mimo negatywnych wpływów grzechu może być poznana w swej istotnej treści również przez ludzki rozum” (EV 29).

Patrząc na osobę Jezusa, wsłuchując się w głoszoną przez Niego „Ewangelię życia”, mając także na uwadze głos Boga rozlegający się w czasach Starego Przymierza, Jan Paweł II rozwija następujące wątki orędzia o życiu: życie ludzkie jest dobrem (EV 34-36); życie człowieka na ziemi jest przygotowaniem do życia wiecznego i w nim znajduje swoje dopełnienie (EV 37-38); życie człowieka pochodzi od Boga, jest Jego darem, dlatego Bóg jest jedynym Panem tego życia (EV 39); życie ludzkie jest nienaruszalne, dlatego winno być chronione i miłowane (EV 40-42); człowiek uczestniczy w Bożym procesie dawania życia w akcie prokreacji (EV 43); życie ziemskie nie jest dobrem absolutnym (EV 47); życie osiąga swój szczyt, swój sens i swoją pełnię, kiedy zostaje złożone w darze (EV 50-51). Wszystkie te wątki są bardzo mocno osadzone w tradycji biblijnej i tradycji Kościoła. Trzeba tu jeszcze dodać, iż Jan Paweł II w tym rozdziale tłumaczy także dlaczego w Biblii nie ma bezpośrednich i jednoznacznych wezwań do ochrony życia u jego początków, zwłaszcza przed narodzeniem i u jego kresu (EV 44-46). W tym też rozdziale przytoczone zostało słynne powiedzenie św. Ireneusza: „Chwałą Bożą jest człowiek żyjący”². Wydaje się, że streszcza ono doskonale całe przesłanie obecnej encykliki, całą chrześcijańską naukę o życiu ludzkim.

c) Święte Prawo Boże – przykazanie „Nie zabijaj”

Rozdział trzeci *Evangelium vitae* koncentruje się na wykładni piątego przykazania Dekalogu „Nie zabijaj” To tu właśnie znajdujemy oficjalne, jednoznaczne potępienie różnych rodzajów zabójstwa. W rozważaniach Jana Pawła II zawartych w tym rozdziale dadzą się wyróżnić trzy części. Najpierw Ojciec Święty analizuje ogólnie treść przykazania „Nie zabijaj” Przypomina na nowo, że życie ludzkie jest święte i nienaruszalne, że jego jedynym panem jest Bóg i to od jego początku aż do końca. Rozważa – dyskutowaną w tym kontekście – sprawę prawa do obrony własnej i problem kary śmierci. Dowiadujemy się tu, że Jan Paweł II nie odrzuca definitywnie kary śmierci, ale „wyostrza” do maksimum warunki jej stosowalności (przypadki absolutnej konieczności). W końcu, powołując się na władzę udzieloną przez

² „Gloria Dei vivens homo”, *Adversus haereses*, IV, 20, 7: SCh 100/2, 648-649.

Chrystusa Piotrowi i jego Następcom, stwierdza, „że bezpośrednie i umyślne zabójstwo niewinnej istoty ludzkiej jest zawsze aktem głęboko niemoralnym” (EV 57).

Po tym orzeczeniu Papież przechodzi do rozważenia szczególnych przypadków pozbawiania życia ludzkiego, jakimi są: przerywanie ciąży i eutanazja (EV 58-65). Znajdujemy tu wieloaspektowe omówienie tych form zabijania człowieka. Argumentacja stosowana w tej części czerpana jest przede wszystkim z prawa naturalnego i tradycji Kościoła (w szczególności z ostatnich orzeczeń Stolicy Apostolskiej). W części tej dużo uwagi poświęca także Jan Paweł II sprawie głośnych dziś w świecie doświadczeń i eksperymentów na embrionach ludzkich. Po możliwie wszechstronnym przedstawieniu sprawy aborcji i eutanazji, Ojciec Święty mocą swego autorytetu – odrzuca obydwie powyższe praktyki, jako czyny sprzeczne z prawem naturalnym, nauką Pisma św. i Tradycją Kościoła.

W końcowej części rozdziału Jan Paweł II ustosunkowuje się do prawodawstwa, dotyczącego dopuszczalności aborcji i eutanazji. Przy okazji Papież demaskuje tu tendencje nowoczesnych demokracji, w których lansuje się pogląd, że porządek prawny społeczeństwa powinien ograniczać się do utrwalania i przyswajania sobie przekonań większości i w konsekwencji winien być zbudowany wyłącznie na tym, co większość obywateli stosuje i uznaje za moralne. Tendencje te mają swoje źródło w relatywizmie etycznym, który znamionuje znaczną część współczesnej kultury. W związku z powyższym Jan Paweł II przypomina na czym polega właściwa demokracja. W punkcie 70. encykliki czytamy m.in.: „Charakter «moralny» demokracji nie ujawnia się samoczynnie, ale zależy od jej zgodności z prawem moralnym, któremu musi być podporządkowana podobnie jak każda inna działalność ludzka: zależy zatem od moralności, celów, do których zmierza, i środków, jakimi się posługuje... wartość demokracji rodzi się albo zanika wraz z wartościami, które ona wyraża i popiera: do wartości podstawowych i koniecznych należy z pewnością godność każdej ludzkiej osoby, poszanowanie jej nienaruszalnych i niezbywalnych praw, a także uznanie «dobra wspólnego» za cel i kryterium rządzące życiem politycznym”

Papież przeto opowiada się za koniecznością odkrycia istnienia podstawowych wartości ludzkich i moralnych, wyrastających z natury człowieka. Wartości tych nie ma prawa zmieniać ani niszczyć żadna jednostka czy społeczność. Wartości tych się nie kreuje, ale jedynie odczytuje z natury ludzkiej. Winno się je uznać, szanować i umacniać. Na kanwie tych stwierdzeń Jan Paweł II przypomina naukę Kościoła o koniecznej zgodności prawa cywilnego z prawem moralnym. Przytacza w tym względzie stanowisko św. Tomasza z Akwinu, który uczył m.in., że prawo ludzkie jest prawem w takiej mierze, w jakiej jest zgodne z prawym rozumem, a tym samym

wyływa z prawa wiecznego. Kiedy zaś jakieś prawo jest sprzeczne z rozumem, nazywane jest prawem niegodziwym; w takim przypadku jednak przestaje być prawem i staje się raczej aktem przemocy³. Taką rangę – zdaniem Jana Pawła II – mają ustalenia prawne, pozwalające na zabijanie życia poczętego (aborcja), czy też gasnącego (eutanazja). Tego typu prawo nie obowiązuje w sumieniu.

d) O nową kulturę życia ludzkiego

Ostatni rozdział papieskiej encykliki zawiera dyrektywy odnoszące się do głoszenia, wysławiania i służenia Ewangelii życia (p. 78-101). W sektorach niniejszych odnajdujemy potrójny wymiar misji Chrystusa i Kościoła. W głoszeniu Ewangelii życia ważna jest nie tylko treść, ale także formy tego głoszenia. Dobra nowina o życiu winna obejmować katechezę, różne formy przepowiadania, dialog osobowy i wszelkie działania wychowawcze. Jan Paweł II poucza, że „wychowawcy, nauczyciele, katecheci i teolodzy winni podkreślać racje antropologiczne, które uzasadniają i umacniają szacunek dla każdego życia ludzkiego” (EV 82). Wymienia także gremia osób, które w szczególny sposób odpowiedzialne są za przekaz Ewangelii życia. Są to przede wszystkim biskupi. Papież przypomina im, iż mają „czuwać nad integralnym i wiernym przekazem nauczania na nowo ujętego w tej Encyklice oraz stosować wszelkie odpowiednie środki, aby chronić wiernych przed każdą doktryną sprzeczną z tym nauczaniem” (EV 82). Winni oni też zadbać, „aby na uczelniach teologicznych, w seminariach i w różnych instytucjach katolickich głoszone, wyjaśniano i pogłębiano znajomość zdrowej nauki” (EV 82).

Drugie zadanie w stosunku do Ewangelii życia to jej wysławianie, jakby jej celebrowanie. Winno się to dokonywać w postawie kontemplacji, w zadumie i zachwycie nad tajemnicą życia (EV 83), w codziennej modlitwie osobistej i wspólnotowej (EV 84), w celebrowaniu roku liturgicznego, a przede wszystkim winno się wyrażać w samym składaniu siebie w darze drugim (jak to czyni wiele heroicznych matek) (EV 86).

Uczestniczenie w misji królewskiej Chrystusa w dziedzinie obrony i promocji życia ludzkiego wyraża się w pełnieniu posługi miłości, czyli w służeniu życiu. Służba ta obejmuje świadectwo osobiste, różne formy wolontariatu, działalności społecznej i zaangażowania politycznego (EV 87-91).

Ostatnią część czwartego rozdziału poświęca Jan Paweł II rodzinie jako „sanktuarium życia” (EV 92-94) i potrzebie głębokiej odnowy kultury (EV 95-100). Rodzina jako Kościół domowy jest powołana do głoszenia,

³ Por. *S. Th.* I-II, q. 93, a. 3, ad 2.

wysławiania i służenia Ewangelii życia. Na jej terenie życie ludzkie winno znajdować szczególną obronę i promocję. Stąd też rodzinę należy objąć szczególną troską religijną i społeczną.

5. REFLEKSJE KOŃCOWE

Uwagi powyższe na temat jedenastej z rzędu encykliki Jana Pawła II miały na celu zaprezentować – w sposób bardzo zwięzły – charakterystyczne rysy i istotne przesłanie tego niezwykle ważnego dokumentu. Już ten bardzo pobieżny przegląd głównych idei encykliki wskazuje, jak bardzo bogata i ważna dla dzisiejszego świata jest jej treść. Może się w przyszłości okazać, że ta właśnie encyklika będzie najbardziej znamionować cały pontyfikat Jana Pawła II. Jest to bowiem wielkie wołanie Piotra naszych czasów o opamiętanie się ludzkości w dziedzinie traktowania życia ludzkiego, szczególnie tego najsłabszego i bezbronego. Ojciec Święty odważnie zabrał głos w tej sprawie, mimo iż wiedział, że jego przesłanie nie wszystkim się spodoba, że wywoła u niektórych ostre oburzenie i protesty. W tym względzie dokładnie naśladuje pierwszego chronologicznie na urzędzie rzymskim stróża prawdy i dobra – św. Piotra Apostoła, który przed Sanhedrynem żydowskim – na stawiane zarzuty – zdecydowanie wyznał: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (Dz 5, 29).